

# To nie rządy decydują

10 marca 2023

Szef MKOl, p. Tomasz Bach, uważa, że to nie rządy decydują o tym, kto weźmie udział w zawodach sportowych, ponieważ byłby to koniec międzynarodowych zawodów, mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich, jakie znamy.

Jednak coraz częstsze są apele o niedopuszczenie do startu w Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 2024 roku rosyjskich i białoruskich sportowców, a także gróźb bojkotu imprezy, jeśli jednak sportowcy ci wezmą udział w Olimpiadzie.

Grupa 35 krajów, w tym Stany Zjednoczone, Niemcy i Australia, domagają się wykluczenia rosyjskich i białoruskich sportowców z Igrzysk Olimpijskich w 2024 roku.

Jest to reakcja na ubiegłotygodniowy komunikat MKOl, w którym organizacja pisze, że międzynarodowe imprezy sportowe z racji swojego niedyskryminującego charakteru wymagają pochylenia się nad dopuszczeniem do startów sportowców z Rosji oraz Białorusi jako zawodników neutralnych.

Pełniący obowiązki szefa Olimpijskiej Rady Azji p. Randhir Singh zaprasza Rosjan i Białorusinów oraz podkreśla, że system został skonstruowany w ten sposób, aby sportowcy z jego kontynentu nie ucierpieli, choć można w to wątpić.

Pokazuje to jednocześnie, jak różne jest w tej sprawie podejście krajów Północy oraz Południa.

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)